

WITAJCIE SKRZATY!!



W tym tygodniu zajmujemy się najpiękniejszą porą roku- zimą. Mamy nadzieję, że wśród Was znajdują się prawdziwi entuzjaści tej pory roku. Dziś, z zimowym akcentem zapoznamy się z literką y,Y. Zapraszamy

Temat: Poznajemy literkę y,Y

Cele:

- zapoznanie z literą y- małą i wielką, pisaną i drukowaną
- rozwijanie słuchu fonematycznego

Na początek musimy rozruszać nasze ciała przy piosence którą dobrze znacie

<https://www.facebook.com/NiePekajAnimacje/videos/780233972715177>



Poproście teraz swoich rodziców o przeczytanie opowiadania .



Bajka o poszukiwaczach zimy- Joanna Myślińska

Czy zdarzyło wam się kiedyś zgubić? Zapewne tak, więc pewnie wiecie jakie to paskudne uczucie, kiedy to staramy się coś znaleźć i za nic nie możemy. Czujemy się wtedy źli i smutni. Nasze zdenerwowanie jest tym większe, im cenniejszy jest dla nas przedmiot, który zgubiliśmy. Wyobraźcie sobie jakbyście się czuli, gdybyście zgubili coś naprawdę cennego, coś czego się nie da niczym zastąpić, coś takiego jak na przykład... zimę. Myślicie, że to nie jest możliwe? I tu was zaskoczę. Właśnie coś takiego przydarzyło się w pewnym królestwie. Zresztą zacznę od początku...

Dawno temu było sobie królestwo, którego mieszkańcy strasznie lubili narzekać. Narzekali dosłownie na wszystko, nawet na to, że koty miauczały za głośno, powozy jechały za szybko, a kwiaty pachniały zbyt intensywnie. Jednak największym powodem do codziennych narzekań zdawała się być zima. Najczęściej zwykle rozmowy kręciły się w kółko wokół jednego tematu:

- Dzień dobry proszę Pana, straszną zimę mamy w tym roku- mówił ktoś.
- Och tak sypie śniegiem, że już nic nie widać.
- Mróz, aż szkoda z domu wychodzić- odpowiadał ktoś inny
- Ta zima mogłaby sobie już pójść, po co komu taka pogoda, cały czas zawierucha- wtórował jeszcze ktoś



I tak narzekali, i narzekali i pewnie narzekali by do tej pory, gdyby nie fakt, że pewnego dnia usłyszała ich Pani Zima. Zrobiło jej się strasznie przykro, że ludzie myślą o niej tak źle. Zarzuciła na siebie zimową pelerynkę i odeszła w siną dal. Kto, kto ją wtedy widział, opowiadał, że podobno strasznie płakała, a wszystkie łzy zamieniały się w lśniące soplelki, które spadały na drogę. Wraz z odejściem zimy przyszło słońce, które początkowo bardzo ucieszyło mieszkańców, jednak szybko sprawiło, że całe królestwo stanęło do góry nogami. Zwierzęta chodziły zmęczone, bo zostały wybudzone ze snu zimowego. Owoce i warzywa marniały spalane ostrym słońcem, a roje much i komarów doskwierały od rana do wieczora.



Wszyscy mieszkańcy zaczęli tęsknić za zimą, i zaczęli doceniać, ile dobrych rzeczy przynosi. Król postanowił wysłać po Panią Zimę największych śmiarków z królestwa. Podążali oni śladem soplelek, które już prawie całe stopniały, tworząc na ziemi małe kałuże. Kiedy ją znaleźli stała w pięknym ogrodzie, zdobiąc drzewa kryształkami śniegu. Wokół niej wszystko się skrzyło, wszędzie zabawnie dreptały pingwiny, kołysząc się z boku na bok a małe bałwanki wirowały w śnieżnym tańcu z

wielkimi białymi niedźwiedziami. Kiedy Pani Zima zobaczyła poszukiwaczy, wyraźnie posmutniała.

- Po co tu przyszliście-powiedziała- nie dość już się od was nasłuchałam, jaka to jestem zła i niepotrzebna.

- Przepraszamy pani Zimo, bardzo nam Ciebie brakuje- powiedział pierwszy poszukiwacz.

- Wróć do nas kochana Pani Zimo, tak strasznie tęsknimy za śniegiem i łyżwami, i sankami i za lepieniem bałwana za rzucaniem się śnieżkami- dodał drugi

-Jeśli do nas wrócisz, obiecujemy, że już nigdy nie będziemy na Ciebie narzekać – prosił ktoś jeszcze

Pani Zima zastęła w zastanowieniu.

- Dobrze, wrócę do was- odpowiedziała w końcu- ale pod jednym warunkiem. Musicie przestać wciąż narzekać, bo nawet nie wiecie, jak Wasze słowa mogą zranić inne osoby.

Po powrocie Pani Zimy królestwo zmieniło się nie do poznania, i wcale nie dlatego, że znów pokryte było białym puchem. Zmienili się jego mieszkańcy, nie narzekali już wcale tylko zawsze starali się znaleźć coś pozytywnego i wyjątkowego i przez to żyli długo i szczęśliwie w królestwie pełnym zadowolenia.

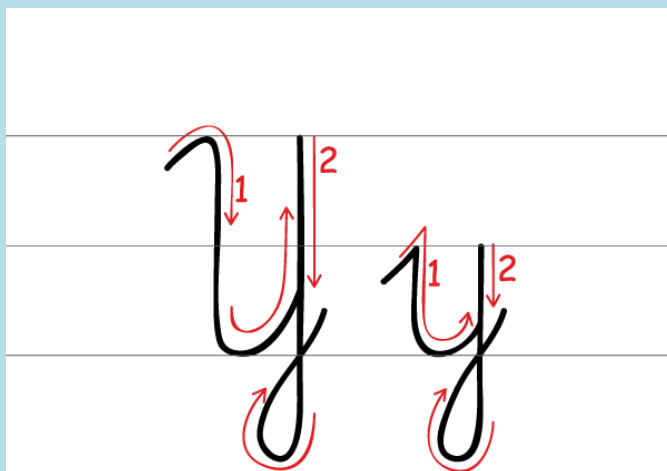
Pytania do opowiadania:

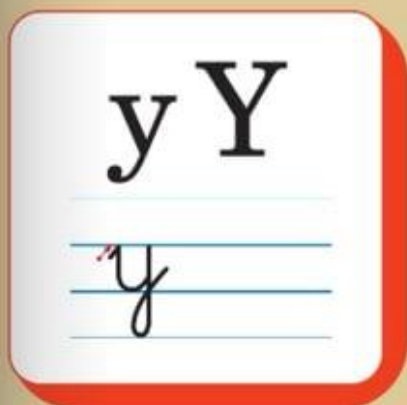
-dlaczego mieszkańcy narzekali na zimę

-dlaczego Pani Zima opuściła królestwo

-dlaczego zima jest potrzebna przyrodzie

Zapoznamy się teraz z literką Y,y, która jest samogłoską, więc będziemy ją oznaczać kolorem czerwonym. Spróbujcie wypowiedzieć głoskę yyy jak najdłużej możecie.. Cicho oraz głośno, a przekonacie się, że bez wątpienia jest ona samogłoską. Napiszcie teraz paluszkami – po śladzie naszą literkę y





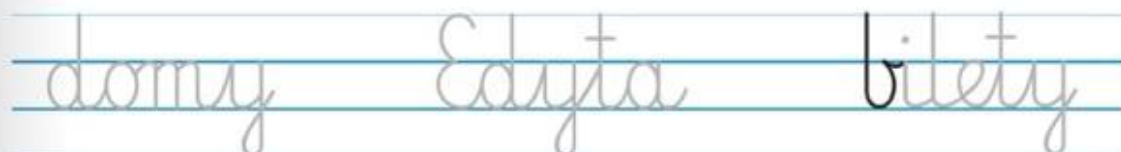
domy



Edyta



bilety



1 Zmień litery w wyrazach. Jakie wyrazy powstaną?

loty o=u

domy o=y

tomy o=a

2 Utwórz wyrazy z ostatnich sylab nazw obrazków. Zilustruj ten wyraz, w którym słyszysz więcej głosek **y**.



Wykonajmy również następujące zadania, z literką y w roli głównej, (Jeśli nie możecie wydrukować kart- nic nie szkodzi, zapisujcie rozwiązania na innych kartkach lub w zeszycie)

y y y

y

y y y

y

ty my yt ym
dy dymy daty

3 Dokończ podpisy. Podkreśl czerwoną kredką wszystkie litery **y**.



To dom.



A to



Tu dym.



A tam

4 Przepisz zdanie.

I tu mamy domy.



Na pewno świetnie poradzicie sobie z wszystkimi zadaniami. Napiszcie jeszcze po śladzie literkę y, Y. Pozdrawiamy was mocno i mamy nadzieję, że zobaczymy się już za kilka dni w przedszkolu.

Wasze ciocie

Mamy jeszcze prośbę do rodziców, aby w zaistniałej sytuacji pomogli nam w nauce piosenki.. Wiemy, że możemy na państwa liczyć. Dziękujemy

Link do piosenki

<https://www.youtube.com/watch?v=3-79ZfZaX-E>



